

Jakub Grudniewski

ORCID: 0000-0002-7122-9051
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Między Berlinem a Rzymem. Biskup Georg Kopp a sprawa zakończenia Kulturkampfu

**Between Berlin and Rome: Bishop Georg Kopp
and the End of Kulturkampf**

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie roli biskupa fuldajskiego, późniejszego biskupa wrocławskiego, Georga Koppa, w procesie zakończenia Kulturkampfu, będącego konfliktem pomiędzy rządem niemieckim a Stolicą Apostolską. Materiałem źródłowym są przede wszystkim akta konferencji biskupów niemieckich, stenogramy z posiedzeń pruskiej Izby Panów (wyższej izby sejmu pruskiego) oraz źródła na temat oceny biskupa Koppa przez mu współczesnych. Zachodni Niemieccy historycy (np. Heinrich Bornkamm i Christian Weber) po 1945 roku zajmowali się tematem Kulturkampfu. Tematykę tę z w aspekcie oddziaływania na ziemię polskie poruszali również polscy historycy, np. Jerzy Krasuski. Rola biskupa Koppa w procesie Kulturkampfu, pomimo istnienia jego biografii pióra Hansa-Georga Aschoffa, nie była eksponowana, zwłaszcza w polskojęzycznej historiografii. Tę lukę chce uzupełnić niniejszy artykuł. Wnioski ogólne zostały sformułowane na podstawie analizy materiału źródłowego i literatury przedmiotu.

Pod koniec lat 70. XIX wieku kanclerz Niemiec O. von Bismarck postanowił odejść od walki z Kościołem. Pertraktacje w sprawie zniesienia antykościelnego ustawodawstwa Kulturkampf u odbywały się na drodze dyplomatycznej pomiędzy rządem w Berlinie a kurią rzymską. W 1882 roku doszło do konfliktu w episkopacie pruskim, ponieważ Kopp okazał się zwolennikiem koncesji na rzecz rządu. Po tym doświadczeniu Kopp zaangażował się w prowadzenie pertraktacji w Rzymie. W latach 1880, 1882 i 1883 wydane zostały tzw. ustawy łagodzące mające zlikwidować następstwa Kulturkampf. Po wydaniu trzeciej z tych ustaw doszło do impasu w stosunkach Berlin-Stolica Apostolska, w wyniku której obie strony musiały pójść na ustępstwa. Kopp kontynuował swą funkcję jako dyplomata, co odbywało się bez wiedzy innych biskupów i polityków partii Centrum. Klęską okazała się jednak jego próba negocjowania w ramach Izby Panów. Inicjatywę przejął wówczas O. von Bismarck, dzięki któremu w maju 1886 roku przyjęto tzw. pierwszą ustawę pokojową. Kopp spotkał się wówczas z krytyką ze strony części biskupów. Sytuacja powtórzyła się rok później podczas dyskusji nad tzw. drugą ustawą pokojową. Dzięki naciskom papieża partia Centrum poparła projekt Bismarcka. Staraniem Koppa, który brał na siebie odpowiedzialność za niepopularne w kręgach kościelnych decyzje, Bismarckowi udało się doprowadzić do zlikwidowania Kulturkampf.

Słowa kluczowe: Otto von Bismarck, Kulturkampf, biskup Georg Kopp, dyplomacja, Berlin–Stolica Apostolska

Abstract

The aim of this article is to elucidate on the role of Georg Kopp, the Bishop of Fulda and later the Bishop of Wrocław, in ending the Kulturkampf, which was the conflict between the German government and the Holy See. The source material is drawn from the German Bishops' Conferences files, the transcripts of the Sessions of the House of Lords of Prussia (the Upper Chamber of the Prussian Landtag) and the evaluation materials of Bishop Kopp by his contemporaries. The West German historians (e. g. Heinrich Bornkamm and Christian Weber) dealt with the subject of Kulturkampf after 1945. Also, Polish historians, including Jerzy Krasuski, discussed the issue in the light of its influence on the Polish territories. Despite Hans-Georg Aschoff' biography, Bishop Kopp's role in the Kulturkampf has not been sufficiently present, especially in Polish historiography. This article aims to fill that gap. General conclusions were formulated based on the source analysis and the literature on the subject.

At the end of the 1870s, Otto von Bismarck, the German Chancellor, decided to put an end to the conflict with the Church. The negotiations on lifting the anti-Church Kulturkampf legislation occurred through the diplomatic channels between the government in Berlin and the

Roman Curia. In 1882, there was a conflict in the Prussian bishopric because Georg Kopp turned out to be a supporter of concessions to the government. After this experience, he became involved in the negotiations in Rome. In 1880, 1882 and 1883, the so-called "mitigating laws" were passed to end the Kulturkampf policy. After the third law had been passed, there was an impasse in the relations between Berlin and the Holy See, as a result of which both sides had to make concessions. Kopp continued his diplomatic mission without the knowledge of other bishops and politicians from the Centre Party. However, his attempt to negotiate in the House of Lords was unsuccessful. The initiative was then taken over by Otto von Bismarck and due to his efforts the so-called First Peace Act was passed in May 1886. Some bishops criticized Bishop Kopp for his involvement. Yet, under the pressure from the Pope, the Center Party supported the Bismarck project. Thanks to Kopp's efforts, who took responsibility for the decisions unpopular in the Church circles, Bismarck managed to end up the Kulturkampf policy

Keywords: Otto von Bismarck, Kulturkampf, Georg Kopp, diplomacy, Berlin – the Holy See relations

Niniejszy artykuł przedstawia udział biskupa Georga Koppa w pertraktacjach pomiędzy rządem berlińskim a Stolicą Apostolską mających na celu zakończenie Kulturkampfu. Kulturkampf był próbą podporządkowania Kościoła katolickiego w Niemczech władzy państwowej. Ruch polityczny zwany narodowym liberalizmem dążył do zwiększenia swojego wpływu na politykę Niemiec. W Prusach jego przedstawicielem był tamtejszy premier, a jednocześnie kanclerz Rzeszy Niemieckiej Otto von Bismarck. Pozbawiając Kościół znaczenia, chciał osłabić odśrodkowe siły polityczne, przede wszystkim Partię Centrum. Korzystając ze wsparcia narodowych liberałów, kanclerz Bismarck zaatakował Kościół katolicki pod hasłem walki z ultramontanizmem, a więc i z papieżem. 8 lipca 1871 roku zlikwidowano wydział katolicki w pruskim Ministerstwie Wyznań, a jeszcze w tym samym roku ogłoszono w całej Rzeszy tzw. paragraf kazalnicy, który miał służyć karaniu nadużywania ambony do celów politycznych. Wkrótce za tym poszły kolejne ustawy antykościelne: wydana 11 marca 1872 roku ustawa o nadzorze szkolnym pozbawiała Kościół wpływu na szkołę, a ustawa z 4 lipca tego samego roku zabraniała działalności na terenie Rzeszy Niemieckiej niektórych zakonów, między innymi jezuitów.

Nowy etap walki z Kościołem rozpoczął się na początku 1873 roku, kiedy to ministrem oświaty został Adalbert Falk. W maju tego roku weszły w życie w Prusach tzw. cztery ustawy majowe, które dotyczyły kształcenia

i zatrudniania duchowieństwa, jurysdykcji papieskiej na terenie Niemiec, regulowały środki dyscyplinarne oraz prawo do wystąpienia z Kościoła. W 1874 roku wydano ustawę o państwowym zarządzie majątków kościelnych, dzięki której rząd mógł zająć majątek nieprawnie obsadzonych placówek duszpasterskich. Wydano również ustawę banicyjną pozwalającą wydalać z Rzeszy księży wykraczających przeciwko ustawom majowym. W 1875 roku wprowadzono urzędy stanu cywilnego i obowiązkowe śluby cywilne oraz zlikwidowano wszystkie zakony za wyjątkiem tych prowadzących działalność charytatywną. W tym samym roku papież Pius IX zakazał stosowania się do ustaw majowych. Księża, którzy byli święceni wbrew tym ustawom, nie byli dopuszczani do pracy duszpasterskiej. Państwo nie pozwoliło na obsadę około 1000 parafii oraz 9 biskupstw. Uwięziono arcybiskupa gnieźnieńskiego Mieczysława Ledóchowskiego oraz kolońskiego, Paula Melchersa. Odwołano ze stanowisk również biskupów Paderbornu, Wrocławia, Münsteru i Limburga¹.

Pod koniec lat 70. XIX wieku nastąpił zwrot w polityce O. von Bismarcka względem Kościoła katolickiego. Kanclerz odszedł od sojuszu z narodowymi liberałami, którzy nie chcieli poprzeć jego konserwatywnej polityki gospodarczej i społecznej. Bismarck związać się musiał z innymi siłami politycznymi: partią konserwatywną i partią Centrum, a warunkiem tego pojednania było odejście od polityki Kulturkampf. Inicjatywa w tym względzie wyszła jednak od kurii rzymskiej. W 1878 roku na stolicy Piotrowej zasiadł Leon XIII, dla którego zakończenie tego konfliktu było sprawą priorytetową, a sam papież był gotowy na ustępstwa. Bismarck początkowo nie chciał się zgodzić na wydanie formalnej ustawy kończącej Kulturkampf. Zamiast niej wydano trzy tzw. ustawy łagodzące (w latach 1880, 1882 i 1883). Pierwsza z tych ustaw, z 14 lipca 1880 roku, umożliwiła ponownie obsadzenie wakatów biskupich. Miało się to odbywać na drodze negocjacji pomiędzy Bismarckiem a kurią rzymską, a nie (jak przedtem) na drodze nominacji przez kapitułę katedralną.

Rozmowy pomiędzy rządem pruskim a kurią rzymską odbywały się na płaszczyźnie dyplomatycznej. Zostali z nich wykluczeni katolicy politycy niemieccy reprezentujący partię Centrum. Zamiast nich decydującą rolę w tym procesie odegrał biskup fuldański (1881–1887) i późniejszy biskup wrocławski (1887–1914), Georg Kopp².

1 Zygmunta Zielińskiego, „Kulturkampf”, w *Encyklopedia Katolicka*, t. 10 (Lublin: TN KUL, 2004), 206–207.

2 O działalności biskupa Georga Koppa we Wrocławiu por. Jakub Grudniewski, „Biskup wrocławski Georg Kopp a kwestia polska na Górnym Śląsku w opinii polskojęzycznej prasy górnośląskiej”, *Wiek Stary i Nowy* 4/9 (2012): 81–113.

Po swojej nominacji i konsekracji na biskupa Fuldy Georg Kopp spotkał się w połowie stycznia 1882 roku z kanclerzem Niemiec Otto von Bismarckiem i ministrem oświaty Gustavem von Goßlerem. Spotkanie to umocniło biskupa w swojej prorządowej i kompromisowej postawie. Wkrótce po powrocie z Berlina Kopp podzielił się z biskupem Trewiru Michaeliem Felixem Korumem swoimi spostrzeżeniami³. Biskup Fuldy wyraził wtedy przekonanie, że żądanie przywrócenia *status quo ante* w stosunkach państwo–Kościół jest bezcelowe, a definitywne zlikwidowanie Kulturkampfu możliwe jest do dokonania tylko poprzez kompromis. Dlatego wkrótce po jego rozmowach w Berlinie rozpoczął on agitację za przyjęciem tzw. drugiej ustawy łagodzącej, która została przyjęta 31 marca 1882 roku głosami partii Centrum, konserwatystów i Koła Polskiego⁴. Poparcie Koppa dla niej i jej odrzucenie przez biskupa M.F. Koruma świadczyły o powstawaniu coraz bardziej przeciwstawnych kierunków w Episkopacie Prus⁵.

Miejscem, gdzie spotykały się różne zdania członków pruskiego Episkopatu, była konferencja biskupów w Fuldzie, której początki sięgają roku 1848⁶. Przewodniczącą konferencji, arcybiskup Kolonii Paul

3 Był on przekonany o tym, że „w Berlinie są poważne dążenia, żeby polepszyć i zmienić położenie stosunków kościelnych i do pewnego punktu zadośćuczynić życzeniem katolików”. Wychwalał „doprawdy wzruszającą gorliwość” Ministerstwa Oświaty i samego G. von Goßlera. Por. Hans-Georg Aschoff, *Kirchenfürst im Kaiserreich – Georg Kardinal Kopp* (Hildesheim: Bernard, 1987), 44–45.

4 Wprowadzała ona na nowo w życie pełnomocnictwo pierwszej ustawy łagodzącej, na podstawie łaski królewskiej uprawniała do sprawowania swoich urzędów tych biskupów, którzy zostali zwolnieni ze stanowisk i do udzielenia dyspensy pod pewnymi warunkami od tzw. egzaminów z kultury. Por. *ibidem*, 45; Jerzy Krasuski, *Kulturkampf. Katolicyzm i liberalizm w Niemczech XIX w.* (Poznań: Ossolineum, 1963), 232; Rudolf Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes in Preußen und im Deutschen Reich”, w *Handbuch der Kirchengeschichte*, red. Hubert Jedin, Bd. VI/2: *Die Kirche zwischen Anpassung und Widerstand (1878 bis 1914)* (Freiburg im Breisgau: Herder, 1973), 66.

5 To przeciwieństwo nie pozostało tajemnicą także dla rządu. Podczas posiedzenia gabinetu minister oświaty G. von Goßler określał Koppa jako „najlepszego, nieomal zbyt dobrego biskupa pruskiego. Jego naiwność uznawania państwowych kompetencji za uzasadnione pozwala żywić obawy, że będzie on w Rzymie podejrzany jako mający postawę państwowo-katolicką. W przeciwieństwie do niego [M.F.] Korum płynie najgłębszym klerykalnym torem. Nie mam żadnej siły oporu przeciwko jego fanatycznemu duchowieństwu, a zatem nie usprawiedliwiam najskromniejszych oczekiwań”. Cyt. za: Joseph Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1887–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, *Archiv für schlesische Kirchengeschichte* 43 (1985): 97.

6 Następne konferencje biskupów niemieckich odbyły się w latach 1867 i 1868 w ramach idei „małoniemieckiej”, tzn. bez udziału biskupów austriackich, i zajmowały się głównie przygotowaniami do I Soboru Watykańskiego. Podczas Kulturkampfu jej skład zredukował się z powodu ustąpienia części pruskich biskupów, ale pozostała ona nadal miejscem wymiany poglądów. Od roku 1875 konferencje biskupów niemieckich zostały zawieszono, a regularne spotkania wznowiono od 1880 r. Aby nie narażać na

Melchers, zwołał zebranie na 2 sierpnia 1882 roku w Moguncji. Papieski sekretarz stanu kardynał Lodovico Jacobini przypomniał w piśmie do biskupów o zachowaniu jedności i polecił, aby w kwestiach ogólnych postępować tylko przez wspólne głosowanie, a w ważnych kwestiach konsultować decyzje ze Stolicą Apostolską⁷. Koppowi chodziło przede wszystkim o znalezienie pewnego rodzaju porozumienia w sprawie zatrudniania i kształcenia duchownych⁸. W tym czasie Kopp był jeszcze przekonany o tym, że rząd poprzez rokowania z pruskimi biskupami szybciej dojdzie do celu niż poprzez pertraktacje z Rzymem⁹. Został jednak w swoich oczekiwaniach mocno zawiedziony¹⁰. Kopp został ostro zaatakowany na konferencji przez arcybiskupa P. Melchersa z powodu otwarcia konwiktów gimnazjalnego w Fuldzie, co uznano za koncesję na rzecz władzy państwowej¹¹.

Po tych doświadczeniach Kopp doszedł do przekonania, że „nic się nie osiągnie, gdy rokowania będą pozostawione porozumieniu biskupów”¹². Zażegnanie konfliktu wydawało się możliwe tylko poprzez pertraktacje rządu pruskiego z kurią rzymską i daleko idące koncesje na rzecz Kościoła. Georg Kopp sam chciał brać aktywny udział w tych rokowaniach. Zyskał on zaufanie ministra oświaty G. von Goßlera, oraz kanclerza Rzeszy O. von Bismarcka zarówno poprzez sprawozdania z wewnętrznych posiedzeń i informowanie o nastrojach na konferencji biskupów, jak

niebezpieczeństwo wygnanych biskupów, odbywały się te spotkania w sposób tajny i często poza Fuldą. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 45.

7 Luigi Jacobini do biskupów pruskich z 1 sierpnia 1882 r., w *Akten der Fuldaer Bischofskonferenz* [dalej: AFB], ed. Erwin Gatz, t. I–III, „Veröffentlichungen der Kommission für Zeitgeschichte” Reihe A: Quellen, t. 22, 27, 39 (Mainz: Matthias-Grünwald-Verlag, 1977–1985), tutaj: t. I, nr 373, 569.

8 „Bischof Kopp (...) hatte u. a. einen Vorschlag gemacht, »daß der Hl. Vater den Erzbischof von Köln veranlassen solle, sofort die preußischen Bischöfe zu einer Konferenz (...) zu berufen, um gemeinschaftlich im tunlichsten Anschlusse an die in den bisherigen Gesetzentwürfen vorliegenden Ansprüche der Staatsregierung einen Modus vivendi wegen Anstellung und Ausbildung der Geistlichen festzustellen«. Cyt. za: G. von Goßler do O. von Bismarcka z 6 października 1882 r., w AFB, t. I, nr 383, 582–583.

9 Aschoff, *Kirchenfürst*, 46.

10 Wprawdzie biskupi byli gotowi na uznanie obowiązku zgłaszania kandydatów na proboszczów do władz pruskich, domagali się jednak w odpowiedzi likwidacji wszystkich ustaw Kulturkampfu wymierzonych w Kościół. Por. Protokół konferencji biskupów niemieckich z 3 sierpnia 1882 r., w AFB, t. I, nr 374, 370.

11 Aschoff, *Kirchenfürst*, 46.

12 „nichts damit erreicht werden wird, wenn die Verhandlungen über einen Modus vivendi den deutsche Bischöfen überlassen werden“. Cyt. za: G. von Goßler do O. v. Bismarcka z 6 października 1882 r., w AFB, t. I, nr 383, 582–583. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 46.

również poufne informacje o kandydatach na posady duchownych. Udało mu się także nawiązać kontakty w Rzymie. Pośrednika, który postarał się dla niego o bezpośredni kontakt z papieżem, znalazł przede wszystkim w osobie sędziego Roty Rzymskiej¹³ późniejszego dziekana kolegium sędziowskiego tego sądu, Johannes de Montel Edler von Treuenfesta¹⁴. Kopp był ważny dla papieża ze względu na to, że stał się dodatkowym źródłem wiedzy o stosunkach w Niemczech, a jego relacje rozszerzały zakres informacji, które Leon XIII otrzymywał od przewodniczących konferencji biskupów w Fuldzie, Paula Melchersa i później Philippa Krementza (obydwaj byli arcybiskupami kolońskimi). Kopp natomiast mógł informować koła berlińskie o zajęciach i zamiarach w Stolicy Apostolskiej. Minęło jednak trochę czasu, zanim Kopp w pełni mógł wykorzystać swoją działalność pośrednika między kurią rzymską a Berlinem¹⁵.

Najważniejszym problemem w stosunkach państwo–Kościół pozostawała nadal kwestia obowiązku zgłaszania nowych księży. Podczas gdy wydawało się, że rozmowy między Rzymem a Berlinem utknęły w martwym punkcie, partia Centrum zasugerowała Bismarckowi wprowadzenie trzeciej tzw. ustawy łagodzącej. Ustawa ta została przyjęta ogromną większością głosów 2 sierpnia 1883 roku¹⁶.

13 Rota Rzymska to obok Sygnatury Apostolskiej i Penitencjarii Apostolskiej jeden z trybunałów w Watykanie.

14 Pełnił on funkcję tajnego dyplomaty w licznych diecezjach niemieckich i austriackich, prowadził działalność w rozmaitych urzędach watykańskich oraz był doradcą przedstawicieli dyplomatycznych Prus i Austro-Węgier przy Stolicy Piotrowej. Zaopatrywał pruskiego posła von Schlözera w ważne informacje o wypadkach i nastrojach w Watykanie, podczas gdy Schlözer nie powinien był żadnej depezy przesłać do Berlina bez pokazania jej de Montelowi. J. de Montel miał takie samo zapatrywanie na model stosunków państwo–Kościół jak Schlözer. Był on w tym czasie określany jako „einer der einflussreichsten und im Stillen mächtigen Männer im Umkreis des Vatikans”. Cyt. za: Christoph Weber, *Kirchliche Politik zwischen Rom, Berlin und Trier. Die Beilegung des preußischen Kulturkampfes*, Veröffentlichungen der Kommission für Zeitgeschichte. Reihe B.: Forschungen, Bd. 7 (Mainz Matthias-Grünewald-Verlag 1970), 13, przyp. 53.

15 Aschoff, *Kirchenfürst*, 48.

16 Znosiła ona główne postanowienia Kulturkampfu. Zniesiono uprawnienia Królewskiego Trybunału dla spraw kościelnych do obsadzania urzędów duchownych, mianowania nauczycieli i utrzymania dyscypliny w miejscach kształcenia duchownych, wykonywania władzy biskupiej w wakujących diecezjach. Podejmowanie czynności duchownych nie mogło być w żaden sposób karalne. Por. Krasuski, *Kulturkampf*, 232. Podczas konferencji fuldajskiej 1–2 sierpnia 1883 r. wszyscy biskupi oprócz P. Melchersa wyrazili jednak na nią zgodę w interesie niższego duchowieństwa. Decyzję biskupów zaakceptowała też kuria rzymska. Por. Protokół konferencji biskupów niemieckich z 1 sierpnia 1883 r., w AFB, t. I, nr 396, 597–599.

Trzecia tzw. ustawa łagodząca stworzyła warunki dla odbudowy organizacji kościelnej i dla przeprowadzenia normalnego duszpasterstwa¹⁷, ponieważ zezwalała na niezależne od państwa obsadzanie parafii¹⁸. Jednakże ważne kwestie pozostały chwilowo nierozwiązane. Do nich należał sposób kształcenia księży, a zwłaszcza ponowne otwarcie seminariów duchownych, zezwolenie na działalność zakonów oraz obsadzenie arcybiskupstw Kolonii i Gniezna-Poznania, bowiem zarówno P. Melchersowi, jak i arcybiskupowi gnieźnieńskiemu M. Ledóchowskiemu państwo ciągle odmawiało władzy w swoich diecezjach¹⁹.

W 1884 roku Episkopat zwrócił większą uwagę na sprawy edukowania duchownych. Według wyobrażeń rządu pruskiego kandydaci na księży powinni byli skończyć studia teologiczne na wydziałach teologicznych uniwersytetów państwowych. Minister oświaty był ponadto gotowy zezwolić na otwarcie „praktycznych seminariów”, w których klerycy mieli otrzymać po studiach praktyczne wykształcenie²⁰. W Episkopacie pruskim wykrystalizowały się w tej sprawie ponownie dwie grupy. Większość przyłączyła się do biskupa Trewiru M.F. Koruma, który opowiadał się za przywróceniem seminariów tzw. trydenckich, gdzie pod wyłącznym nadzorem biskupim kandydaci na księży otrzymywali teoretyczne i praktyczne wykształcenie. W przeciwieństwie do niego Kopp rozwinął plan, będący „zrównoważoną ugodą interesów państwa i Kościoła”²¹. Chciał w pełni zrezygnować z seminariów duchownych, wykształcenie teologiczne miało zostać scedowane na uniwersytety, a państwu miało przysługiwać prawo zatwierdzania zatrudnianych profesorów. Oczekiwał on w zamian od rządu zgody na otwarcie konwiktów uniwersyteckich, w których pod kierownictwem duchownych mieszkać mieli studenci teologii. Po studiach uniwersyteckich miała nastąpić praktyczna nauka w seminariach dla kleryków, gdzie profesorowie byliby także zatwierdzani przez państwo²².

17 Dzięki między innymi prowizorycznemu obsadzeniu wakujących parafii, nominacjom biskupim dla Osnabrück (Hötting), Paderbornu (Drobe) i Wrocławia (Herzog), jak również ułaskawieniu biskupów Limburga (Blum) i Münsteru (Brinkmann) i wznowieniu świadczeń państwowych dla tych diecezji. Por. *Handbuch der Kirchengeschichte*, 69; Aschoff, *Kirchenfürst*, 48.

18 Tadeusz Solski, „Działalność Geoga Koppa biskupa Fuldy (1881–1887) na tle sytuacji Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej”, *Saeculum Christianum* 8/1 (2001): 137.

19 Por. Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 70. Rząd widział w obsadzeniu obu archidiecezji kwestię prestiżu państwowego. Aschoff, *Kirchenfürst*, 48.

20 Weber, *Kirchliche Politik*, 87.

21 *Ibidem*, 101.

22 Kopp przedstawił ten uzgodniony wcześniej z ministrem oświaty G. von Goßlerem plan latem 1884 r. w Rzymie, gdzie w tym samym czasie biskup M.F. Korum agitował

Temat ten zdominował obrady konferencji biskupów pruskich, która odbyła się 6 i 7 sierpnia 1884 roku w Fuldzie. Zebrani biskupi opowiedzieli się raczej za koncepcją biskupa M.F. Koruma²³. W ten sposób projekt Koppa stracił szansę powodzenia, szczególnie że poparł go jedynie biskup Osnabrück Bernhard Höting²⁴.

Rokowania po uchwaleniu trzeciej ustawy łagodzącej znajdowały się w impasie i już współcześni mówili o „zabagnianiu się Kulturkampf”²⁵. Wkrótce negocjacje ruszyły jednak z miejsca w wyniku zmian personalnych w kurii rzymskiej. Sekretarz stanu L. Jacobini, który coraz bardziej zbliżał się do sztywnego kursu partii Centrum i większości biskupów, utracił poprzez swoją chorobę wpływ na papieża. Przez to umacniały się możliwości oddziaływania przez praelata kurii rzymskiej Luigiego Galimbertiego²⁶. Pod wpływem tego doradcy Leon XIII był coraz bardziej przekonany o konieczności dokonania ustępstw, aby móc

za swoim pomysłem tworzenia seminariów. Papież wprawdzie skłaniał się ku poparciui idei Koruma, pomimo to polecił zbadanie propozycji Koppa nie Kongregacji Kardynalskiej do spraw Niemieckich, lecz w o wiele mniejszym stopniu gotowej do kompromisów Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła. Większość wyraziła się w niej za przyjęciem planów Koppa (różnica między entuzjastami a przeciwnikami była niewielka), zacyzono sobie jednakże przed ostateczną decyzją zasięgnięcia głosu biskupów pruskich. Aschoff, *Kirchenfürst*, 49.

23 „Rücksichtlich des Studiums der Theologie erklärte die Versammlung, daß es für die Bischöfe schlechthin unmöglich sei, Vorschläge anzunehmen, nach welchen die Studierenden der Theologie gezwungen würden, nur an den mit den Staatsuniversitäten verbundenen oder von der Staatsregierung errichteten theologischen Fakultäten zu studieren. Die Versammlung erklärte sich vielmehr als ein in der göttlichen Lehrgewalt der Kirche begründetes Recht der Bischöfe, theologische oder auch philosophischtheologische Lehranstalten, wo sie bestanden haben, wiederherzustellen oder da, wo sie nicht bestanden, neu zu errichten”. Cyt. za: Protokół konferencji biskupów niemieckich z 6–7 sierpnia 1884 r., w AFB, t. I, nr 417, 626–629. Gazeta „Moniteur de Rome” przypuszczalnie za inicjatywą Koruma ogłosiła 14 grudnia 1884 r. artykuł, w którym przypuszczano, że biskup fuldajski (Kopp) próbuje poprzez samodzielne rokowania z rządem rozwiązać problem studiów kleryków. Por. Weber, *Kirchliche Politik*, 105; Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 70.

24 Aschoff, *Kirchenfürst*, 49.

25 „Versumpfung des Kulturkampfes”. Cyt. za: Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 71; Aschoff, *Kirchenfürst*, 49.

26 Ten praelat kurialny był wychowankiem szkoły wcześniejszego sekretarza stanu Alessandro Franchiego i reprezentował jego ugodową politykę. Powitał więc włoskie państwo narodowe i był przekonany o konieczności znalezienia jakiegoś *modus vivendi* pomiędzy Kościołem katolickim a Republiką Włoską. Jako założyciel i redaktor „Moniteur de Rome” wspierał on od 1882 r. politykę Leona XIII. Wraz z powołaniem na stanowisko prosekretarza Kongregacji do Spraw Nadzwyczajnych latem 1885 r. i mianowaniem sekretarzem rok później, przejął on właściwie kontrolę na działalnością tej ważnej dla zagadnień kościelno-politycznych kongregacji i uzyskał istotny wpływ na politykę Stolicy Apostolskiej. Por. *ibidem*.

przeforsować przynajmniej część roszczeń Kościoła²⁷. Poza tym zaostżająca się polityka kościelna Włoch przymuszała papieża do szukania ugody z Prusami, aby móc okazać widoczne sukcesy w obliczu aneksji przez Włochy Państwa Kościelnego. Także Bismarck był coraz bardziej zainteresowany rozwiązaniem konfliktu z Kościołem katolickim przez wzgląd na sojusz z Austrią na tle zaznaczającego się od 1885 roku kryzysu międzynarodowego. Najpierw uregulowano sprawę obsadzenia arcybiskupstwa Kolonii, której wcześniejszy arcybiskup P. Melchers został mianowany kardynałem kurialnym w Rzymie²⁸. W kwestii tej miał znaczny udział biskup Georg Kopp jako pośrednik pomiędzy Berlinem a kurią rzymską.

W dwóch pismach z lutego 1885 roku Kopp utwierdzał papieża w przekonaniu, że Kulturkampf może być zakończony jak najszybciej, ale we współpracy z kanclerzem Rzeszy. Według relacji pruskiego posła w Stolicy Apostolskiej Kurda von Schlözera listy Koppa „zrobiły poprzez swoją klarowność i gruntowny opis naszych stosunków kościelnych głębokie wrażenie na papieżu”²⁹. Leon XIII, początkowo niechętny ponownemu obsadzeniu arcybiskupstwa Kolonii, zawiadomił Schlözera, że kuria rzymska popiera kandydaturę biskupa warmińskiego Philippa Kremenza na to arcybiskupstwo. Dla rządu pruskiego kandydatem na urząd arcybiskupa Kolonii był jednak Georg Kopp. Bismarck w specjalnej instrukcji dla posłów poprosił, aby nie protestować przeciwko Krementzowi, co do którego miano nadzieję, że pójdzie na współpracę z rządem. Kanclerz Rzeszy uważał: „Kopp byłby lepszy, ale bardzo dobre jest wrogiem dobrego. Najważniejszą rzeczą jest teraz obsadzenie [biskupstwa – przyp. JG] i Kremenz [jest – przyp. JG] zasadniczo do przyjęcia”³⁰. 2 marca 1885 roku poseł Schlözer zakomunikował sekretarzowi stanu zgodę swojego rządu na mianowanie biskupem Kolonii Kremenza, bez wspomnienia choć raz o Koppie³¹. Powołanie nowego arcybiskupa kolońskiego przesunęło

27 Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 72.

28 *Ibidem*.

29 „durch ihre klare und eingehende Darstellung unserer kirchlicher Verhältnisse einen tiefen Eindruck auf den Papst”. Cyt. za: Weber, *Kirchliche Politik*, 107.

30 „Kopp wäre besser, aber das Beste ist des Guten Feind. Hauptsache ist jetzt die Besetzung und Kremenz prinzipiell annehmbar”. Cyt. za: Aschoff, *Kirchenfürst*, 51. Schlözer wprawdzie na pierwszym miejscu wymieniał Koppa jako kandydata, ale ustąpił, gdy kuria obstawała przy Krementzu. Por. *ibidem*.

31 Por. *ibidem*. W tym miejscu warto przytoczyć ciekawy zapis z pamiętników pracownika Ministerstwa Spraw Zewnętrznych (Außenministerium) Friedricha von Holsteina: „Ehrgeizig und energisch, ganz unbescholten, war er [Kopp – przyp. JG] der Mann, den die Regierung auf dem Kölner Erzbischofsthuhl gebraucht hätte. Der Kultusminister schlug dem Kanzler vor, die Kandidatur von Kopp in die Hand zu nehmen;

się jednak w czasie, ponieważ w Rzymie początkowo upierano się przy jednoczesnym rozwiązaniu kwestii arcybiskupstwa Gniezna-Poznań. Wybór odpowiedniego kandydata na to arcybiskupstwo sprawiał jednak znaczne trudności, bo rząd pruski odrzucił wiele rzymskich propozycji personalnych – chodziło tu o kandydatów polskiego pochodzenia³².

Wielkim przeciwnikiem kandydatury Koppa na stanowisko arcybiskupa Kolonii był były jej arcybiskup Paul Melchers. Mianowany na ten urząd Philipp Kremenz wzbraniał się początkowo przed przyjęciem godności arcybiskupa Kolonii ze względu na swój stan zdrowia. Rezygnacja Kremenza mogła za sobą pociągnąć mianowanie arcybiskupem Koppa³³. Melchers oraz baron Ludwig Windthorst³⁴, lider partii Centrum, twierdzili, że trzeba to za wszelką cenę uniemożliwić. Ostatecznie jednak Kremenz przyjął godność arcybiskupa Kolonii³⁵.

Kopp prawdopodobnie łudził się, że zostanie arcybiskupem Kolonii, a przynajmniej dał on G. von Goßlerowi do zrozumienia, że uważa wybór Kremenza za „wielki błąd”, ponieważ Kremenz, według niego, oczekiwał „istotnego zamącenia naszych wcześniejszych pełnych zaufania stosunków”³⁶. W kręgach rządowych wiedziano, że Kopp „bez wyrażania

Schlözer erklärte, daß man sie wahrscheinlich in Rom durchdrücken werde; der Kanzler aber sagte Nein, man solle sich mit dem von der Kurie bezeichneten Kandidaten, dem harm- und nutzlosen Kremenz begnügen. Erstens Widerspruchsgeist Goßler gegenüber, sodann die Besorgnis, daß die Welt dann glauben könne, Kopp habe wesentliche Verdienste um das friedliche Auslaufen des Kulturkampfes. Niemand soll eben Verdienst haben außer S.D. [Seine Durchlaucht, chodzi o Bismarcka – przyp. JG]”. Cyt. za: Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1837–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, 99.

32 Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

33 Melchers w liście do Kremenza z 10 kwietnia 1885 r. wskazywał na niebezpieczeństwa, jakie powstałyby przez odmowę Kremenza. Liczył się on z tym, że „die neue Wahl nicht nach meinen [Melchersa – przyp. JG] Wünschen ausfallen” Stolica Apostolska wedle wszelkiego prawdopodobieństwa będzie zmuszona „einen anderen Kandidaten des F(ürsten) B (ismarck) zulassen zu müssen, welcher schon jetzt primo loco proponiert war und nur durch die entschiedene Weigerung des Papstes für jetzt zurückgewiesen werden konnte. Auf ihn wird man, wenn Sie sich weigern, sicher zurückkommen, und dann steht sehr zu befürchten, daß der eiserne Wille durchdringe zum ganzen Unheil der ganzen Kirchenprovinz”. Cyt. za: *ibidem*.

34 Windthorst poprzez swojego pośrednika w Rzymie próbował zachęcić kurię, żeby wywarła ona wpływ na Kremenza, ponieważ jego zdaniem „Die Ablehnung des Crementz schuf (...) eine bedenkliche Situation. Blicke es dabei, so kommt Kopp, was zur Zeit unmöglich zweckmäßig sein kann. An Crementz müsse unter allen Umständen festgehalten werden, soweit das Auge reicht, kann kein Vorschlag gefunden werden, welcher der Kirche so genügt, und zugleich die Zustimmung des Staates erhält”. Cyt. za: Weber, *Kirchliche Politik*, 170. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

35 Krasuski, *Kulturkampf*, 234; Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

36 *Ibidem*.

się o tym wprost, nosił się z nadzieją, że jest dla rządu królewskiego »persona gratissima« na kandydaturę kolońską³⁷. Nie doszło do jego nominacji między innymi z powodu braku zaangażowania Bismarcka w tę sprawę. Friedrich von Holstein, będący jako referent rady w Urzędzie Spraw Zagranicznych ważnym współpracownikiem Bismarcka, podejrzewał kanclerza, że zazdrościł on Koppowi sławy i zasług przy zakończeniu Kulturkampfu i dlatego wolał „bezużytecznego i nieszkodliwego” Kremenza³⁸. Możliwe, że tego rodzaju rozważania odegrały pewną rolę, ważniejsze jednak było to, że Bismarckowi zależało z powodów politycznych i dyplomatycznych na szybkim obsadzeniu arcybiskupstwa Kolonii. Kandydatura Koppa byłaby ciężka do przeprowadzenia z powodu tego, że w Rzymie jednoznacznie uważano go za biskupa o orientacji prorządowej. Według Bismarcka dymisja Melchersa stanowiła ważną wygraną dla rządu. W każdym razie irytacja Koppa z powodu takiego, a nie innego rozwiązania sprawy arcybiskupstwa Kolonii była wyraźna. Objawiła się ona także podczas konferencji biskupów niemieckich, obradujących od 5 do 6 sierpnia 1885 roku w Fuldzie. Kopp podczas tych obrad w sposób ostentacyjny wstrzymywał się od głosu, co spowodowało, że Korum panował nad przebiegiem konferencji. Próbował on jeszcze raz zbudować jeden front biskupów niemieckich, co mu się w końcu udało. Konferencja potwierdziła wcześniejsze ustalenia odnośnie do twardego odrzucenia jakiegokolwiek formy studiów teologicznych, zaplanowanej w duchu ustaw majowych³⁹.

W liście pasterskim dziękowano wiernym za wiele oznak wierności Kościołowi i ubolewano nad jeszcze istniejącym prześladowaniem Kościoła⁴⁰. Konferencja jednakże zrezygnowała ze spełnienia życzenia nuncjusza monachijskiego, aby napisać list do papieża zawierający akceptację jego pojednawczej polityki. Można to uznać za oznakę niezadowolenia

37 „ohne es direct auszusprechen, sich mit der Hoffnung getragen [habe – przyp. JG], der Königl. Regierung persona gratissima für die Cölner Candidatur zu sein”. Cyt. za: Weber, *Kirchliche Politik*, 119. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

38 Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1837 – 1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, 99.

39 Protokół konferencji biskupów niemieckich w Fuldzie z 5–6 sierpnia 1885 r., w AFB, t. I, nr 438, 652–657.

40 „Teure katholische Christen! Ihr seid Eurem Heilande und Seiner heiligen katholischen Kirche treu geblieben. Das bezeugen wir, Eure von Gott gesetzten Hirten, Euch vor der ganzen Christenheit (...) Wir müßten, wenn wir das tieftraurige Bild der Jetztzeit vollständig entwerfen wollten, auf jedem Gebiete des christlichen Lebens gleiche Klage erheben, welche unsere bange Sorge um die Zukunft nur zu sehr rechtfertigen würden”. Cyt. za: List pasterski biskupów pruskich z 7 sierpnia 1885 r., w AFB, t. I, nr 443, 663–666.

biskupów niemieckich z powodu wzrastającej uległości papieża względem rządu pruskiego⁴¹.

Bismarck nadal widział w Koppie osobę, która mogła przyczynić się do zaprowadzenia pokoju pomiędzy rządem a Kościołem katolickim w Prusach. Kopp jednakże nie zapomniał o doznanej od kanclerza urazie w kwestii arcybiskupstwa Kolonii⁴². Oczekiwana przez Bismarcka gotowość papieża do kompromisów wyszła na jaw po raz pierwszy podczas obsadzenia arcybiskupstwa Gniezna-Poznań. Leon XIII zgodził się na mianowanie biskupa pochodzenia niemieckiego, czego do tej pory uparczywie odmawiał, i co prowadziło do niezadowolenia wśród polskiej ludności. Rząd i papież uzgodnili, że nowym arcybiskupem zostanie proboszcz z Królewca, Julius Dinder, który nie sprostał jednak wymaganym oczekiwaniom⁴³. Bismarck dał do zrozumienia teraz papieżowi, że zależy mu na ostatecznym zakończeniu Kulturkampfu przez „organiczną rewizję” jego ustaw, do czego podstawą miały być idee biskupa Koppa, przedstawione na początku 1885 roku ministrowi G. von Goßlerowi. Jako szczególnie wymagające rewizji zostały oznaczone sprawy przygotowania do służby duchownych, oraz sprawowania kościelnej władzy sądowniczej⁴⁴.

Za rekomendacją biskupa Koppa Bismarck zawiadomił papieża z pominięciem sekretarza stanu o tych założeniach projektu ustawy. W Berlinie obawiano się, że poprzez sekretarza stanu L. Jacobiniego o projekcie dowie się także lider partii Centrum L. Windthorst, co odwlekłoby przyjęcie ustawy⁴⁵. Jednak jak się okazało nie dało się przeprowadzić pertraktacji z ominięciem papieskiego sekretarza stanu. Pruscy biskupi i partia Centrum nie mieli żadnego wglądu w negocjacje

41 Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

42 Friedrich von Holstein opisuje w związku z tą sytuacją, że odpowiedź Koppa na list napisany do niego przez G. von Goßlera brzmiała: „Laßt mich in Ruhe, von mir habt Ihr nichts mehr zu erwarten”. Cyt. za: Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1837–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, 99.

43 Krasuski, *Kulturkampf*, 235.

44 Zdaniem ministra, egzamin państwowy powinien być ostatecznie zniesiony, utworzenie konwiktów gimnazjalnych i studenckich powinno być biskupom umożliwione, a nadzór państwa nad seminariami duchownymi ograniczony do ogólnego nadzoru nad ośrodkami oświatowymi. Pod względem biskupiej jurysdykcji minister oświaty polecał anulować zapis, który wykluczał sprawowanie władzy dyscyplinarnej przez kurię rzymską, a także ograniczający możliwości odwoływania się (rekurs) do sądów i urzędów państwowych, oraz zawieszenie funkcjonowania sądu królewskiego do spraw kościelnych. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

45 Weber, *Kirchliche Politik*, 125.

pomiędzy rządem a papieżem, co tylko powiększało ich nieufność i sprawiało, że wysuwali coraz bardziej bezkompromisowe żądania.

Stolica Apostolska uznała, że projekt ustawy zawiera szereg punktów dogodnych dla Kościoła, m.in. konieczność ponownego otwarcia wszystkich istniejących przed 1873 rokiem seminariów duchownych⁴⁶. Bismarck doprowadził 15 lutego do rewizji ustaw majowych przez Izbę Panów. Odbiegało to od tradycyjnej drogi postępowania parlamentarnego, ponieważ projekt ustawy powinien w pierwszej kolejności być rozpatrywany przez Izbę Deputowanych. Premier Prus zamierzał tym postępowaniem osiągnąć podwójny cel: po pierwsze Centrum powinno być tak długo jak to możliwe wyłączone ze współtworzenia ustawy, po drugie chciał on dać kurii możliwość wniesienia za pośrednictwem swojego męża zaufania w Izbie Panów żądanych poprawek.

Rzymskim mężem zaufania w Izbie Panów był nie kto inny, jak biskup Georg Kopp. Dnia 18 stycznia 1886 roku został on powołany do Izby Panów przez króla Wilhelma I na prośbę Bismarcka, gdzie stał się członkiem Komisji ds. polityczno-kościelnych⁴⁷. Bismarck oczekiwał od niego wsparcia jego politycznego programu. Biskup Kopp przyjął tę propozycję bez porozumienia się z innymi biskupami pruskimi, ale za aprobatą papieża⁴⁸. Powołanie to uderzyło większość biskupów oraz partię Centrum⁴⁹. Sam L. Windthorst dał Koppowi całkiem wyraźnie do zrozumienia, że nie jest on członkiem Izby Panów⁵⁰. W tej sytuacji biskup Kopp uważał za konieczne porozumienie się z przedstawicielami Episkopatu. Biskupom przekazano wcześniej przez sekretarza stanu informację, że papież zdecydował się poprzeć przeważającą część punktów ustawy. 19 lutego spotkał się Kopp z biskupami Krementzem i Korumem w Kolonii, gdzie sformułowali oni listę poprawek do rządowego projektu ustawy i posłali je do innych biskupów pruskich z prośbą o zajęcie w tej sprawie stanowiska⁵¹.

46 Aschoff, *Kirchenfürst*, 52.

47 Solski, „Działalność Geoga Koppa biskupa Fuldy”, 137–138.

48 Weber, *Kirchliche Politik*, 128.

49 Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 73; Franz Schnabel, „Kardinal Kopp's Bedeutung für den politischen Katholizismus in Deutschland”, *Die Grenzboten* 73/II (1914): 262. „Kölner Volkszeitung” określiła Koppa przy okazji jego mianowania do Izby Panów mianem „konja trojańskiego”. Por. Eduard Hüsgen, *Ludwig Windthorst* (Cöln: Bachem, 1907), 269.

50 Aschoff, *Kirchenfürst*, 54.

51 „Das Resultat der Beratung sowie auch die Verbessereungen, welche wir für wünschenswert und nach den Äußerungen des Hochwürdigsten Herrn von Fulda für erreichbar hielten, sind in der Anlage verzeichnet. Ew. Bischöflichen Gnaden bitte ich ganz ergebenst, dieselben prüfen zu wollen und etwaige Bemerkungen baldgefälligst an mich

Najważniejszymi zmianami Koppa, które wcześniej przedłożył on w Rzymie do aprobaty, były: usunięcie państwowego prawa weta przy mianowaniu profesorów do seminariów duchownych i zniesienie pewnych sądowych kompetencji państwa odnośnie do kwalifikowania do sprawowania urzędu duchownego⁵². Poprawki Koppa zostały odrzucone w wyniku prac specjalnie powołanej komisji Izby Panów, ponieważ nie widziano wzajemnych ustępstw ze strony kurii⁵³.

Po tym jak Kopp ze swoimi wnioskami poniósł klęskę w komisji, przedstawiciele bezkompromisowego kierunku w Episkopacie i w Centrum zaostrzyli swoje starania, by doprowadzić projekt ustawy do upadku i wykluczyć Koppa z dalszych negocjacji. L. Windthorst poddał krytyce projekt ustawy w swojej ekspertyzie⁵⁴. W piśmie okólnym do biskupów pruskich także biskup Kremenz skrytykował niewystarczające zmiany projektu ustawy i prosił innych biskupów o zajęcie stanowiska w tej kwestii⁵⁵. Biskup ten chciał wyrzucić nacisk na Koppa i zachęcić go do odrzucenia projektu, co wywołało jego oburzenie⁵⁶.

Stolica Apostolska przychyliła się wówczas do poglądów biskupa Kremenza⁵⁷. W tej fazie rokowań nad pierwszą ustawą pokojową stały obowiązek zgłaszania nowo obsadzanych duchownych uruś do roli

oder den Herrn Bischof von Fulda (Berlin, Hôtel Royal) gelangen zu lassen". Cyt. za: Kremenz do biskupów pruskich z 21 lutego 1886 r., w AFB, t. I, nr 447, 669.

52 Aschoff, *Kirchenfürst*, 54.

53 Kopp po tym wydarzeniu utwierdził się w przekonaniu, że ustawa zostanie uchwalona w Izbie Panów tylko wtedy, gdy papież przyzna stały obowiązek zgłaszania duchownych. Kopp prosił o to papieża, gdyż bardzo zależało mu na przyjęciu ustawy, będącej pierwszym krokiem w kierunku pokoju. Por. Weber, *Kirchliche Politik*, 131.

54 Zwracał on uwagę na niejednoznaczne określenia zawarte w projekcie, wskazywał na negatywne skutki projektu dla Kościoła katolickiego, a swoje wywody zamykał zdaniem „Lepiej walczyć dalej w ufności w Boga i z nadzieją na przyszłość, niż pomagać kuć przeznaczone dla nas kajdany”. Cyt. za: Karl Bachem, *Vorgeschichte, Geschichte und Politik der Deutschen Zentrumsparthei. Zugleich ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Bewegung sowie zur allgemeinen Geschichte der neueren und neuesten Deutschland*, t. IV (Köln: Bachem, 1928), 141.

55 Zajęli oni również przeciwne stanowisko. Por. Kremenz do biskupów pruskich z 16 marca 1886 r., w AFB, t. I, nr 448, 670–671.

56 Kopp pisał do Kremenza „Ich habe privatim und öffentlich in der Kommission erklärt, für meine definitive Abstimmung wie für die der übrigen katholischen Mitglieder sei die Entscheidung des Hl. Vaters maßgebend, da es sich um kirchliche Prinzipienfragen und um Zugeständnisse handele, die nur er allein gewähren könne”. Cyt. za: Kopp do Kremenza z 19 marca 1886 r., w AFB, t. I, nr 451, 674–675.

57 Powołana przez papieża kongregacja kardynalska doszła do wniosku, że katolicycy posłowie powinni głosować dopiero po pełnym uwzględnieniu postawionych przez Koppa w komisji wniosków do projektu ustawy. Wówczas papież mógłby dać zgodę na obowiązek zgłaszania. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 55.

centralnego żądania ze strony państwa⁵⁸. Kongregacja kardynalska zmieniła swoją wcześniejszą decyzję, bowiem do projektu ustawy powinien zostać uchwalony nie stały obowiązek zgłaszania, lecz tylko jednorazowy, rozciągający się tylko na obecnie wakujące parafie.

Dla Koppa wiadomość o jednorazowym obowiązku zgłaszania duchownych, stanowiąca kompromis, była ciężkim ciosem, gdyż wydało mu się, że tym samym zostanie ograniczona możliwość demontażu ustaw majowych. Po rozmowie z O. von Bismarckiem i G. von Goßlerem Kopp 26 marca 1886 roku zażądał w imieniu katolickich członków Izby Panów w telegramie do L. Jacobiniego stałego obowiązku zgłaszania, w przeciwnym razie groził swoim powrotem do Fuldy, co oznaczałoby jego odcięcie się od dalszych pertraktacji w parlamencie. Gdy odmówiono mu przetłumaczenie jego oświadczenia w tej sprawie na język włoski, Kopp wówczas sam go wysłał, przetłumaczywszy go na język francuski⁵⁹. Aby zyskać na czasie, wniósł o ponowne rozpatrzenie swoich poprawek do komisji Izby Panów. Tutaj zostały one 30 marca ponownie odrzucone, po tym jak telegram Koppa nie przyniósł żadnej zmiany poglądów kurii w sprawie obowiązku zgłaszania. Wieczorem tego samego dnia Kopp dał wyraz swojemu rozgoryczeniu z powodu ponownej porażki w liście do de Montela⁶⁰.

Czego nie osiągnęły usilne prośby Koppa, uczyniło osobiste pismo Bismarcka do Leona XIII. Kanclerz Rzeszy zawarł w nim w dobitnych słowach swoje rozczarowanie rozwojem wypadków w ostatnim czasie i wskazał na przeprowadzone postępowanie parlamentarne⁶¹. Bismarck bez ogródek zalecił papieżowi przyznanie stałego obowiązku zgłaszania duchownych. Od tego Leon XIII nie mógł się uchylić. Papieża przekonało zaufanie, jakim darzył Bismarcka, i życzenie uwolnienia go z rozpaczliwej sytuacji, w jakiej znalazł się w parlamencie, oraz chęć zaprowadzenia trwałego pokoju w Prusach. Po otrzymaniu zgody ze strony Rzymu Bismarck przystąpił w rozstrzygającym posiedzeniu Izby Panów

58 Wprawdzie Bismarck osobiście oceniał to żądanie jako „bezwartościowe” dla państwa i chętnie by z niego zrezygnował, „gdyby nasi główni »kulturnicy« [Kulturkämpfer – przyp. JG] z biegiem czasu nie wmówili sobie, (...) że obowiązek zgłaszania miałby dla państwa wartość i znaczenie”. Cyt. za: *ibidem*.

59 Weber, *Kirchliche Politik*, 133–134.

60 Kopp do de Montela z 31 marca 1886 r., w *ibidem*, 138.

61 Bismarck przedstawiał, że „ein Scheitern der Vorlage einen »Gesinnungszustand wieder aufleben lassen (könnte), der dem Frieden noch weniger günstig ist als der, welcher vor dem Schritte herrschte, durch den ich glaubte, der Sache des Friedens zu dienen, als ich meine Vorschläge Ew. Heiligkeit vor Augen brachte«”. Cyt. za: Aschoff, *Kirchenfürst*, 56.

12 kwietnia 1886 roku do przyjęcia ustawy wraz z rozszerzającymi wnioskami Koppa ogromną większością głosów⁶².

10 maja 1886 roku przyjęto pierwszą ustawę pokojową w Izbie Deputowanych większością 280 do 108 głosów⁶³. Partia Centrum niezbyt chętnie ją poparła. Wyraźny był tutaj nacisk kurii rzymskiej. Pierwsza ustawa pokojowa została sankcjonowana przez króla 21 maja 1886 roku⁶⁴.

Znosiła ona egzamin państwowy dla duchownych oraz obowiązek odbywania studiów uniwersyteckich dla kandydatów na księży. Kościół otrzymał prawo tworzenia zakładów wychowawczych, które jednak pozostawały pod nadzorem państwowym. Królewski Trybunał dla spraw kościelnych został zniesiony. Przepisy w sprawie apelacji do władz państwowych również zostały zniesione. Przywrócono seminaria duchowne istniejące przed 1873 rokiem, z wyjątkiem archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, oraz diecezji chełmińskiej⁶⁵.

Poprzez swój wkład w działalność parlamentarną oraz pracę nad ustawą pokojową oddał Kopp znaczne zasługi dla wolności Kościoła w Prusach. Gdy minister oświaty G. von Goßler przedstawił propozycję, by uznać zasługi Koppa przez nadanie mu Orderu Domu Hohenzollernów i wręczenie pisma cesarskiego, Bismarck miał pewne zastrzeżenia. Kanclerz chciał w ten sposób powstrzymać wysuwane przeciw biskupowi zarzuty, że jest on „państwowym katolikiem” i „państwowym biskupem”⁶⁶.

Większość pruskich biskupów była krytycznie ustosunkowana do pierwszej ustawy pokojowej. Początkowo tylko biskupi Georg Kopp, Daniel Wilhelm Sommerwerck (zwany Jacobim) i Bernhard Höting wykonywali prawidłowo obowiązek zgłaszania, tzn. z przypisaniem kandydatów do poszczególnych miejsc⁶⁷. Niezadowolenie biskupów dało

62 Kopp na forum Izby Panów mówił: „Wir stehen hier nach meiner Meinung vor einem welthistorischen Abschlusse eines großen Streites. Wir sehen hier, wie der große Staatsmann, der unsere politische Geschichte leitet, dem Oberhaupte der katholischen Kirchen die Hand zum Frieden reicht. Und da wollen wir an Kleinigkeiten herumäkeln und wir wollen nicht so viel Vertrauen in die loyale Ausführung der betreffenden Theile haben”. Cyt. za: *Stenographische Berichte über die Verhandlungen des preussischen Herrenhauses der durch die Allerhöchste Verordnung vom 4. Jan. 1886 einberufenen beiden Häuser des Landtages der Monarchie*, t. I (Berlin 1886), stenogram z posiedzenia Izby Panów 13 kwietnia 1886 r., 198.

63 Aschoff, *Kirchenfürst*, 57.

64 *Ibidem*.

65 Krasuski, *Kulturkampf*, 233.

66 Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 57.

67 *Ibidem*.

o sobie znać także na konferencji w Fuldzie (10–12 sierpnia 1886 r.)⁶⁸. Konserwatywna grupa biskupów pod przywództwem Koruma jeszcze raz postawiła na swoim. Konferencja odmówiła bowiem wysłania pisma dziękczynnego dla króla pruskiego z powodu ustawy pokojowej⁶⁹. W piśmie dziękczynnym do papieża Leona XIII⁷⁰ biskupi dziękowali papieżowi tylko za jego starania. Pismo zawierało długi wywód o wadach i zagrożeniach, jakie niesie obowiązek zgłaszania i wskazywało na partię Centrum jako na właściwy instrument polityki Kościoła⁷¹.

Druga połowa 1886 roku to okres silnych ataków na osobę biskupa Georga Koppa ze strony prasy będącej pod wpływem partii Centrum. Także L. Windthorst nie szczędził biskupowi Fuldy ostrych słów, podkreślając jego oportunistyczny charakter jako wielkie zagrożenie dla Kościoła w Niemczech⁷². Koppowi w odparciu tego najcięższego zarzutu przyszedł z pomocą kardynał sekretarz stanu, Lodovico Jacobini. W swym

68 Protokół konferencji biskupów z 10–12 sierpnia 1886 r., w AFB, t. I, nr 469, 710–715.

69 „Die gestern geschlossene Konferenz hat fast lediglich negative Resultate gehabt. Die Stimmung ist eine sehr schwierige! Dankschreiben an Seine Majestät für inopportun erklärt, von dem Erlasse eines gemeinsamen Hirtenbriefes Abstand genommen”. Cyt. za: G. Kopp do Lucanusa z 14 sierpnia 1886 r., w AFB, t. I, nr 473, 721.

70 Konferencja biskupów niemieckich do Leona XIII z 12 sierpnia 1886 r., w AFB, t. I, nr 470, 715–716.

71 „Von besonderem Interesse in diesem Schreiben ist der letzte Satz, welcher nach der Absicht der Antragsteller eine Identifizierung des Episkopats und der deutschen Katholiken mit dem Centrum expressis verbis enthalten sollte. In der mit großer Erbitterung geführten Debatte erklärte Korum, daß nur ein Anhänger des Zentrums ein wirklicher Katholik sei”. Cyt. za: Goßler do Bismarcka z 21 października 1886 r., w AFB, t. I, nr 477, 727. Kopp uniemożliwił przyjęcie ustępu według którego prawdziwym katolikiem mógł być zwolennik Centrum. „Nachdem Kopp erklärt hatte, daß er niemals, auch nicht unter Anführung seines Dissensus, ein Schreiben, welches irgendeine Verherrlichung des Zentrums enthielt, unterzeichnen würde, gelangte die abgeschwächte Fassung zur Annahme”. Cyt. za: *ibidem*. Kopp wówczas zdecydował się na osobne pismo do Jacobiniego, w którym informował, że podczas swoich podróży w celu udzielania sakramentu bierzmowania w diecezji Fuldy i sąsiedniej diecezji Paderbornu nigdy nie dotarły do jego uszu skargi na temat obowiązku zgłaszania. W przeciwieństwie do tego, wydawało mu się, że „z każdej strony panuje tylko uczucie radości i wdzięczności względem cesarza i papieża”. Cyt. za: Monts do Bismarcka z 23 sierpnia 1886 r., w AFB, t. I, nr 474, 721–722. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 58.

72 Windthorst we wrześniu 1886 r. pisał do Alexandra Reuša, profesora seminarium w Trewirze: „Ich bin überzeugt, daß solange die Haltung des hochw. Herrn [Koppa – przyp. JG] fortdauert, die Kirche in Deutschland einer großen Gefahr ausgesetzt ist, der Gefahr, welcher der Opportunismus immer ausgesetzt ist”. Cyt. za: Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1837–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, 100–101. Godny uwagi jest także fragment pisma Windthorsta do Reuša z 25 października 1886 r. o podobnym charakterze. Przywódca ideologiczny partii Centrum zapowiadał w nim powstanie „Kościoła państwowego” przez oportunistyczny Koppa: „Der Opportunismus des Bischofs Kopp ruiniert die Stellung der Kirche; ich sage es ungerne; aber man muß laut sprechen, denn das Wohl der Kirche steht mir höher als die Rücksicht auf Personen, die oft

liście do Koppa usprawiedliwiał jego postępowanie wobec partii Centrum i większości pruskich biskupów i brał go w obronę przed oszczerstwami i podejrzeniami. Jacobini twierdził, że Kopp uczynił wszystko we właściwym czasie i w skuteczny sposób dla przywrócenia pokoju⁷³.

Rokowania parlamentarne na temat drugiej ustawy pokojowej przypominały pod wieloma względami spory w sprawie pierwszej ustawy. Tak samo jak wtedy, projekt ustawy został najpierw wzięty pod obrady Izby Panów 22 lutego 1887 roku. Biskup Kopp, który jako członek Izby Panów zajmował się projektem, uzgadniał dalszą drogę postępowania w wielu konferencjach z Krementzem i Windthorstem⁷⁴. Wynikiem tych rozmów były liczne poprawki do projektu, które Kopp wniósł pod obrady komisji Izby Panów⁷⁵. Poprawki Koppa spotkał ten sam los, jak podczas pierwszej ustawy pokojowej. Wprawdzie biskup osiągnął w rokowaniach w komisji kilka poprawek, jak zezwolenie na działalność żeńskich zakonów szkolnych i ograniczenia weta do stałego obsadzenia parafii, jednak jego dalej idące wnioski odnośnie do państwowego prawa sprzeciwu zostały odrzucone. Na dalszym przebiegu wydarzeń ogromny wpływ wywarła kuria rzymska za sprawą Luigiego Galimbertiego, papieskiego prałata, który przebywał pomiędzy 20 a 26 marca w Berlinie, oficjalnie pełniąc rolę papieskiego specjalnego dyplomaty z okazji 90. urodzin cesarza Wilhelma I. Okazję tę mógł wykorzystać do przynaglenia do możliwie szybkiego przyjęcia ustawy wraz z poprawkami Koppa i poza tym

gewarnt sind, aber nicht hören wollen. Wenn aber Bischof Kopp noch dazu Coadjutor in Breslau wird, dann ist das Staatskirchentum fertig". Cyt. za: *ibidem*.

73 „Es ist ohne Zweifel zu beklagen, daß in der jüngsten Zeit Erdichtungen verbreitet worden sind, welche Deine Bischöflichen Gnaden selbst gezwungen haben, in einer öffentlichen Erklärung Deinem Bedauern Ausdruck zu geben; Erdichtungen insbesondere, als ob Deine Bischöflichen Gnaden Antheil gehabt hätten oder noch hätten an den Verhandlungen, welche hierselbst zur Beilegung des kirchlichen Streits zwischen dem apostolischen Stuhle und der preußischen Regierung geführt werden (...) Diese Behauptungen sind gänzlich unwahr. Indes mögen Deine Bischöflichen Gnaden überzeugt sein, daß Alles, was Du gemäß Deines Hirtenamtes und Deines hervorragenden Einflusses von freien Stücken, wie auch die übrigen Bischöfe, für die Freiheit der Kirche und die Wiederherstellung ihrer Rechte gethan hast, ganz zur rechten Zeit und zweckentsprechend geschehen ist". Cyt. za: Gottschalk, „Georg Kardinal Kopp (1837–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen"; 101–102. Por. Franz Xaver Seppelt, „Kardinal Georg Kopp, Fürstbischof von Breslau. Sein Leben und Wirken", *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens* 50 (1916): 303.

74 Weber, *Kirchliche Politik*, 158–160.

75 Najważniejsze z nich dotyczyły ogólnego dopuszczenia do działania zakonów i zmiany państwowego prawa sprzeciwu wobec kandydatów na proboszczów. Powinny były zostać ściślej ujęte powody dla stosowania weta. Projekt rządowy zawierał odnośnie do powodów weta szerokie sformułowania, co było niekorzystne dla Kościoła. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 61.

poruszyć życzenia papieża mówiące o restauracji Państwa Kościelnego, oraz o papieskiej działalności pośredniczącej w celu uniknięcia wojny⁷⁶.

Projekt był przedmiotem licznych rozmów L. Galimbertiego z Koppem, a także Reußem i L. Windthorstem. Doszli oni do porozumienia, że poprawka Koppa na temat weta musi zostać utrzymana podczas głosowania w Izbie Panów⁷⁷. Kopp myślał początkowo, że zarówno O. von Bismarck, jak i G. von Goßler wstawią się za jego propozycjami. Jednakże Bismarck spóźnił się na samo głosowanie, gdzie przyjęto projekt ustawy bez poprawki Koppa. Sam Kopp poparł w końcowym głosowaniu ustawę bez tej poprawki, ze względu na to, że za wszelką cenę chciał on doprowadzić do kompromisu i w konsekwencji do zakończenia Kulturkampf⁷⁸.

Głosowanie Koppa za ustawą wywołało irytację w szeregach partii Centrum. Poparcie dla projektu okazywali jedynie papieski wysłannik L. Galimberti i O. von Bismarck⁷⁹. Kanclerz, obawiający się, że Centrum odrzuci projekt w Izbie Deputowanych, prosił papieża o interwencję. Papież prosił Centrum o poparcie projektu Izby Panów. Pismo papieskie⁸⁰ spowodowało powątpiewanie w szeregach posłów Centrum⁸¹. Jednakże Centrum zgodnie z poleceniem papieskim zagłosowało 27 kwietnia 1887

76 Weber, *Kirchliche Politik*, 62–64.

77 Kopp opowiadał się za przyjęciem całej ustawy, wraz z poprawkami. Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 61.

78 Wyjaśnienie, które złożył Kopp w Izbie Panów, dobrze ilustruje trudne położenie, w jakim się znalazł. Jak twierdzi C. Weber, była to „esencja jego polityki”. Por. Weber, *Kirchliche Politik*, 165. Kopp w Izbie Panów mówił: „Wenn ich für das Gesetz stimme, so setze ich mich in einen Gegensatz zu dem katholischen Volke, welches sich in manchen Punkten, wie ich ihnen auseinandergesetzt habe, großen Besorgnissen hingibt; ich setze mich auch in einen Gegensatz zu meinen Kollegen, welche glauben, in manchen Punkten nicht die Interessen einer gedeihlichen Diözesanverwaltung befriedigt zu sehen; aber, meine Herren – und das ist für mich die wichtigste Erwägung – wenn ich gegen das Gesetz stimme, so setze ich mich in einen Gegensatz zu der Friedensarbeit, welche zwischen Staat und Kirche angebahnt ist, und ich kann mir die Gefahr nicht verhehlen, daß ich vielleicht dieselbe dann vereitele und diese Verantwortung kann ich nicht übernehmen”. Cyt. za: *Stenographische Berichte über die Verhandlungen des preußischen Herrenhauses der durch die Allerhöchste Verordnung vom 3. Jan. 1887 einberufenen beiden Häuser des Landtages der Monarchie*, t. I (Berlin, 1887), stenogram z posiedzenia Izby Panów 24 marca 1887 r., 164. Sam Kopp czuł się zawiedziony postawą samego kanclerza, który w decydującej chwili nie poparł jego projektu. Por. Krementz do biskupów pruskich z 29 marca 1887 r., w AFB, t. I, nr 484, 742.

79 Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 62.

80 Leon XIII do Krementza z 7 kwietnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 486, 746–748.

81 Windthorst uważał: „Jeżeli tak się to skończy, wtedy cała długa walka okazałaby się niepotrzebna”. Cyt. za: Aschoff, *Kirchenfürst*, 62.

roku za drugą ustawą pokojową. Kopp odegrał jeszcze tu pewną rolę, informując rząd o planach Centrum⁸².

Druga ustawa pokojowa 29 kwietnia otrzymała sankcję królewską⁸³. Zarządzenia dotyczące obowiązku zgłaszania duchownych, które przed przyjęciem ustawy szczególnie mocno krytykowane były przez biskupów i partię Centrum, zostały w praktyce złagodzone przez zgodę Bismarcka z kurią rzymską. Ustalono, że w kwestii tej władze państwowe powinny zachować się w myśl poprawek Koppa⁸⁴. 23 maja 1887 roku Leon XIII ogłosił publicznie w swej allocucji do kardynałów, przy uznaniu zasług pruskiego Episkopatu i partii Centrum, że na podstawie ustawy z 29 kwietnia został przywrócony pokój pomiędzy Kościołem i państwem w Prusach⁸⁵.

Biskupi niemieccy na konferencji w Fuldzie sporządzili uroczyste pismo dziękczynne do Leona XIII⁸⁶. Kopp odgrywał główną rolę w Fuldzie, będąc uprzejmie traktowanym przez swoich kolegów biskupów, zwłaszcza Krementza i Koruma⁸⁷. Na jego polecenie uzgodniono, że wiadomości rządu pruskiego o prawie sprzeciwu należy traktować jako poufne i tylko w szczególnych przypadkach wspominać o nich w drodze urzędowej⁸⁸. Poza tym Kopp uzyskał sprzeciw wobec rezolucji, która została powzięta na zgromadzeniu kleru diecezjalnego diecezji wrocławskiej w Nysie

82 Weber, *Kirchliche Politik*, 169.

83 Znosiła ona obowiązek zgłaszania administratorów wakujących stanowisk kościelnych. Wyrok sądowy nie musiał pociągać za sobą zawakowania stanowiska kościelnego. Państwo zrezygnowało z kontroli kościelnego postępowania dyscyplinarnego. Dopuszczono na powrót zakony i przywrócono ich majątek. Por. Krasuski, *Kulturkampf*, 233; Lill, „Die Beilegung des Kulturkampfes”, 75–76.

84 Weber, *Kirchliche Politik*, 170–171.

85 Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 63.

86 Protokół konferencji biskupów w Fuldzie z 10–12 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 491, 751–756; Konferencja biskupów niemieckich do Leona XIII z 10 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 492, 756. „Das Schreiben ist ein vollständiges Vertrauensvotum geworden, wird denselben erfreuen und in dem guten Verhältnis zur Staatsregierung befestigen”. Cyt. za: Kopp do Goßlera z 13 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 494, 764.

87 „Krementz, Korum und Höting haben mich mit ausgesuchter Liebenswürdigkeit behandelt”. Cyt. za: Kopp do Goßlera z 13 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 494, 764.

88 „(...) die Staatsregierung dem Hl. Vater gegenüber sich verpflichtet habe, den Einspruch nicht aus Gründen erheben zu wollen, welche der geistlichen Amtsführung oder der Ausübung bürgerlicher oder staatsbürgerlicher Rechte entnommen wären. Die Bischöfe nahmen das Breve des Hl. Vaters zur vertraulichen Kenntnis und beschlossen, in denjenigen Fällen, in welchen gleichwohl aus den gedachten Gründen gegen einen Geistlichen Einspruch erhoben werden möchte, sich ausdrücklich auf die seitens der Staatsregierung gegebene Zusage zu berufen und den Einspruch in diesem Falle als unbegründet zurückzuweisen”. Cyt. za: Protokół konferencji biskupów niemieckich z 10–12 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 491, 752.

i wedle której żaden duchowny nie powinien objąć parafii, dla której zaproponowany przez biskupa kandydat został odrzucony przez władze państwowe⁸⁹. Biskupi odrzucili tę rezolucję, gdyż potraktowali bardzo poważnie groźbę biskupa Koppa „popierania lub też tylko tolerowania buntu kleru przeciw władzy papieskiej i biskupiej pod pozorem obrony wolności Kościoła”⁹⁰. Konferencja pochwaliła też projekt listu pasterskiego autorstwa Koppa na zbliżający się jubileusz papieski. W tym oświadczeniu widział biskup Fuldy „ciężki cios dla podszczuwaczy” i oczekiwał, że pismo to „przekona kler i prasę katolicką, że podczas swojej agitacji nie mają już za sobą Episkopatu, i nie mogą już liczyć na jego milczącą zgodę, który co więcej przyswoił sobie całkiem odmienne pojmowanie stosunków [kościelno-państwowych JG]”⁹¹. W pozostających do rozwiązania kwestiach dotyczących systemu szkolnictwa udało się Koppowi zapobiec wspólnej akcji Episkopatu i pozostawić pojedynczym biskupom podjęcie decyzji, jak należy w tej kwestii postępować⁹². Kopp chciał uniknąć jakiegokolwiek, nawet pojedynczego wystąpienia Episkopatu przeciw rządowi, a także bliskiej współpracy z partią Centrum. Na konferencji fuldajskiej z 1887 roku widoczna była tendencja, która pogłębiała się w następnych latach pod wpływem Koppa: najistotniejsze były kwestie praktycznego funkcjonowania Kościoła, ogólne zaś zagadnienia mogły zostać pominięte. Kulturkampf miał długotrwałe skutki. Wprawdzie umocnił partię Centrum, zniwelował różnice światopoglądowe zwolenników i zasilił ją większą ilością katolickich wyborców. Z drugiej strony Kulturkampf zaostrzył konflikt na tle religijnym w Niemczech i opóźnił integrację katolików z Rzeszą. Wzmocniło to izolację katolicyzmu, niechęć do rozwoju społecznego i wyodrębnienie katolików spośród społeczeństwa w Cesarstwie niemieckim⁹³.

Wprawdzie po Kulturkampie w dalszym ciągu państwo wywierało nacisk na Kościół katolicki, jednakże stosunek między Kościołem

89 Por. Aschoff, *Kirchenfürst*, 64.

90 „Die Bischöfe schlossen sich alsbald meiner Ansicht sämtlich an und nahmen insbesondere meine Warnung, die Auflehnung des Klerus gegen päpstliche und bischöfliche Autorität unter dem Vorwande der Verteidigung der kirchlichen Freiheit zu begünstigen oder nur zu tolerieren, sehr ernst”. Cyt. za: Kopp do Goßlera z 13 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 494, 764.

91 „Dieser Hirtenbrief wird den Klerus und die katholische Presse überzeugen, daß sie bei ihren Agitationen den Episkopat nicht mehr hinter sich haben, noch auch auf dessen stillschweigende Billigung rechnen können; daß derselbe vielmehr eine ganz andere Auffassung der Verhältnisse sich angeeignet hat. Er wird ein schwerer Schlag für die Hetzer sein”. Cyt. za: Kopp do Goßlera z 13 sierpnia 1887 r., w AFB, t. I, nr 494, 765.

92 Aschoff, *Kirchenfürst*, 64.

93 *Ibidem*.

i państwem pruskim od tego czasu miał charakter pokojowy. Relacja ta nie naruszała swobody funkcjonowania Kościoła. W fazie kończącej Kulturkampf Kopp przysłużył się jako pośrednik pomiędzy rządem pruskim, a Stolicą Apostolską jak również jako przedstawiciel polityki w parlamencie uzgodnionej przez Bismarcka i papieża. Znaczącą przesłanką dla zakończenia Kulturkampfu były popierane przez Koppa i zagwarantowane przez papieża koncesje na rzecz władzy państwowej. Nie można zapomnieć, że Leon XIII i Georg Kopp obawiali się, że przedłużenie się Kulturkampfu przyniesie znaczne szkody Kościołowi, w tym rosnące oddalanie się wiernych od Kościoła. W celu zakończenia sporu pomiędzy państwem a Kościołem zostały użyte tradycyjne środki dyplomatyczne przez papieża i biskupa Fuldy.

Koppa wyróżniała mądrość, umiar, rozważa charakterystyczna dla mężów stanu i nadzwyczajny talent do pertraktacji. Kopp zorientował się, że tylko sam O. von Bismarck może zlikwidować niesprawiedliwe ustawodawstwo Kulturkampfu. Jego starania zmierzały do tego, aby umożliwić rządowi stopniową likwidację tych ustaw bez utraty prestiżu dla samego rządu. Koppowi leżało na sercu, by nie wstrząsać strukturą młodej Rzeszy i zadomowić katolików w nowym państwie. Z tego wypływała strategia i taktyka biskupa Fuldy.

Nie dziwi, że praca na rzecz ustanowienia pokoju była poddana tak ostrej krytyce także ze strony katolickiej⁹⁴. Kopp znajdował się w trudnej sytuacji z powodu swojej pozycji pomiędzy konserwatystami w kurii rzymskiej oraz konserwatystami politycznymi w Niemczech. Nie był on rozumiany przez większość swoich biskupów, a przez polityków partii Centrum na czele z L. Windthorstem ostro krytykowany.

Bibliografia

Źródła drukowane

Akten der Fuldaer Bischofskonferenz, ed. Erwin Gatz, t. I–III, „Veröffentlichungen der Kommission für Zeitgeschichte” Reihe A: Quellen, t. 22, 27, 39 (Mainz: Matthias-Grünwald-Verlag, 1977–1985).

Stenographische Berichte über die Verhandlungen des preußischen Herrenhauses der durch die Allerhöchste Verordnung vom 4. Jan. 1886 einberufenen beiden Häuser des Landtages der Monarchie, t. I (Berlin 1886).

94 Franz Scholz, „Georg Kardinal Kopp”, w *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte Gedenkschrift für Kurt Engelbert*, red. Bernhard Stasiewski, *Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands*, Bd. 6 (Köln: Böhlau, 1969), 523.

Stenographische Berichte über die Verhandlungen des preußischen Herrenhauses der durch die Allerhöchste Verordnung vom 3. Jan. 1887 einberufenen beiden Häuser des Landtages der Monarchie, t. I (Berlin, 1887).

Książki i monografie

- Aschoff Hans-Georg, *Kirchenfürst im Kaiserreich – Georg Kardinal Kopp* (Hildesheim: Bernard, 1987).
- Bachem Karl, *Vorgeschichte, Geschichte und Politik der Deutschen Zentrumspartei. Zugleich ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Bewegung sowie zur allgemeinen Geschichte der neueren und neuesten Deutschland*, t. IV (Köln: Bachem, 1928).
- Hüsgen Eduard, *Ludwig Windthorst* (Cöln: Bachem, 1907).
- Krasuski Jerzy, *Kulturkampf. Katolicyzm i liberalizm w Niemczech XIX w.* (Poznań: Ossolineum, 1963).
- Lill Rudolf, „Die Beilegung des Kulturkampfes in Preußen und im Deutschen Reich”, w *Handbuch der Kirchengeschichte*, red. Hubert Jedin, Bd. VI/2: *Die Kirche zwischen Anpassung und Widerstand (1878 bis 1914)* (Freiburg im Breisgau: Herder, 1973), 59–78.
- Scholz Franz, „Georg Kardinal Kopp”, w *Beiträge zur schlesischen Kirchengeschichte Gedenkschrift für Kurt Engelbert*, red. Bernhard Stasiewski, *Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands*, Bd. 6 (Köln: Böhlau, 1969), 511–529.
- Weber Christoph, *Kirchliche Politik zwischen Rom, Berlin und Trier. Die Beilegung des preußischen Kulturkampfes*, Veröffentlichungen der Kommission für Zeitgeschichte. Reihe B.: Forschungen, Bd. 7 (Mainz Matthias-Grünewald-Verlag 1970).
- Zieliński Zygmunt, „Kulturkampf”, w *Encyklopedia Katolicka*, t. 10 (Lublin: TN KUL, 2004), 206–207.

Czasopisma

- Gottschalk Joseph, „Georg Kardinal Kopp (1887–1914) im Urteil seiner Zeitgenossen”, *Archiv für schlesische Kirchengeschichte* 43 (1985): 75–143.
- Grudniewski Jakub, „Biskup wrocławski Georg Kopp a kwestia polska na Górnym Śląsku w opinii polskojęzycznej prasy górnośląskiej”, *Wiek Stare i Nowe* 4/9 (2012): 81–113.
- Schnabel Franz, „Kardinal Kopp's Bedeutung für den politischen Katholizismus in Deutschland”, *Die Grenzboten* 73/II (1914): 260–273.
- Seppelt Franz Xaver, „Kardinal Georg Kopp, Fürstbischof von Breslau. Sein Leben und Wirken“, *Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens* 50 (1916): 295–308.
- Solski Tadeusz, „Działalność Georga Koppa biskupa Fuldy (1881–1887) na tle sytuacji Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej”, *Saeculum Christianum*, 8/1 (2001): 127–139.